



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

X kadencja

Zapis stenograficzny

z posiedzenia
Komisji Spraw Zagranicznych
i Unii Europejskiej (141.)

22 czerwca 2023 r.

Porządek obrad:

1. Wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie zwalczania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej – COM(2022) 105.
2. Wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wspólnych zasad promujących naprawę towarów, zmieniającej rozporządzenie (UE) 2017/2394 oraz dyrektywy (UE) 2019/771 i (UE) 2020/1828 – COM(2023) 155.
3. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenia (UE) 1227/2011 i (UE) 2019/942 w celu poprawy ochrony Unii przed manipulacją na hurtowym rynku energii – COM(2023) 147.
4. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenia (UE) 2019/943 i (UE) 2019/942 oraz dyrektywy (UE) 2018/2001 i (UE) 2019/944 w celu udoskonalenia struktury unijnego rynku energii elektrycznej – COM(2023) 148.
5. Wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ogólnounijnych skutków niektórych zakazów prowadzenia pojazdów – COM(2023) 128.
6. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady dotyczącego przekazywania postępowania w sprawach karnych – COM(2023) 185.
7. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie środków mających na celu ograniczenie kosztów wdrażania gigabitowych sieci łączności elektronicznej i uchylającego dyrektywę 2014/61/UE (Gigabit Infrastructure Act) – COM(2023) 094.
8. Akty ustawodawcze bez uwag – propozycja: COM(2023) 160, COM(2023) 177, COM(2023) 244.
9. Akty nieustawodawcze, w sprawie których komisja nie wystąpi o stanowisko rządu – propozycja: COM(2023) 216, COM(2023) 218, COM(2023) 219, COM(2023) 236, COM(2023) 238, COM(2023) 239, COM(2023) 251, COM(2023) 252, COM(2023) 253, COM(2023) 255, COM(2023) 261, COM(2023) 263, COM(2023) 276.

(Początek posiedzenia o godzinie 8 minut 02)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący
Bogdan Klich)

PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH

Witam państwa serdecznie na kolejnym, sto czterdziestym pierwszym posiedzeniu naszej komisji, Komisji Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej.

Witam wszystkich zgromadzonych gości. Nie będę witał indywidualnie, ponieważ czasu mamy bardzo mało, tym razem godzinę, a punktów aż 9.

W związku z tym przystępujemy do pracy.

Chciałbym zapytać, czy wszyscy członkowie komisji, senatorowie obradujący zdalnie są podłączeni.

(Głos z sali: Tak.)

Świetnie.

Proponuję porządek obrad skonsultowany z prezydium.

Czy państwo są za tak zaproponowanym porządkiem obrad, czy też są jakieś wątpliwości? Nie widzę, aby ktoś zgłaszał wątpliwości.

W związku z tym obradujemy według przedstawionego porządku obrad.

Sygnalizuję tylko, że punkty trzeci i czwarty porządku obrad będą rozpatrywane łącznie.

Proszę państwa, przejdźmy od razu do punktu pierwszego porządku obrad.

Chciałbym prosić, aby wypowiedzi zarówno strony rządowej, prezentującej stanowisko rządu w odniesieniu do każdego punktu, jak i naszych senatorów sprawozdawców ograniczyć do 1 minuty – to jest wykonalne, tak się dzieje w Parlamencie Europejskim – tak abyśmy zdążyli z wszystkimi punktami do godziny 8.55.

Rozpoczynamy od punktu pierwszego. Jest to wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie zwalczania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej.

Instytucją prowadzącą jest tutaj Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej. Nie ma z nami pani Anny Schmidt, sekretarz stanu w tym ministerstwie. Za to jest pan Paweł Kosmulski, naczelnik wydziału w Biurze Pełnomocnika Rządu do Spraw Równego Traktowania, i pani Anna Maria Siwierska.

Bardzo proszę państwa o przedstawienie stanowiska rządu w sprawie tego dokumentu.

ZASTĘPCA DYREKTORA
BIURA PEŁNOMOCNIKA RZĄDU
DO SPRAW RÓWNEGO TRAKTOWANIA
W MINISTERSTWIE RODZINY
I POLITYKI SPOŁECZNEJ
ANNA MARIA SIWIERSKA

Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Chciałabym na wstępie bardzo przeprosić za nieobecność pani minister Anny Schmidt, która z powodu niedyspozycji zdrowotnej nie mogła się tutaj dzisiaj zjawić. Niemniej bardzo nas prosiła, żebyśmy przekazali, że chciała tutaj być, ale nie była w stanie dojechać. Tak więc stanowisko rządu zaprezentuje pan naczelnik Paweł Kosmulski, któremu oddaję teraz głos.

PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH

Bardzo proszę.

NACZELNIK WYDZIAŁU
DO SPRAW RÓWNEGO TRAKTOWANIA
I PRAW CZŁOWIEKA
W BIURZE PEŁNOMOCNIKA RZĄDU
DO SPRAW RÓWNEGO TRAKTOWANIA
W MINISTERSTWIE RODZINY
I POLITYKI SPOŁECZNEJ
PAWEŁ KOSMULSKI

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Jest to projekt dyrektywy, który w dużej mierze dubluje rozwiązania konwencji stambulskiej ratyfikowanej przez Polskę w 2015 r., pierwszy projekt dotyczący przemocy wobec kobiet i przemocy domowej w Unii Europejskiej. Celem projektu jest stworzenie mechanizmów i narzędzi do jednolitego jej zwalczania na terenie Unii Europejskiej, ponieważ, tak jak np. w Polsce, przemoc domowa sama w sobie nie jest przestępstwem, występują tu daleko posunięte różnice pomiędzy poszczególnymi systemami prawnymi.

Rząd, doceniając te cele dyrektywy, łącznie ze zmianami, które dzisiaj wchodzą w życie na podstawie ustawy z 9 marca o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, odtąd, od dzisiaj już domowej, takimi jak wprowadzenie definicji przemocy ekonomicznej, cyberprzemocy, rozszerzenie ochrony na osoby, które nie zamieszkują razem, a więc byłych partnerów, także rozszerzenie definicji o ochronę dzieci, które były tylko świadkami przemocy domowej, mimo tych pozytywnych celów znajduje podstawową wadę prawną, jaką obarczony jest projekt dyrektywy unijnej, czyli oparcie jej na błędnej podstawie prawnej, art. 83 ust. 1 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, gdyż w ocenie rządu Unia Europejska nie posiada w tej chwili kompetencji do harmonizacji przepisów w Unii, w szczególności do definiowania przestępstw bez zmiany katalogu tzw. euoprzestępstw. W ocenie rządu w pierwszej kolejności powinien zostać ten katalog traktatowy rozszerzony w procedurze jednomyślności, a dopiero później stanie się możliwe w zwykłej procedurze ustawodawczej, a więc większościowej, procedowanie takiego projektu.

Z tego powodu podczas posiedzenia Rady ds. Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych w dniu 9 czerwca sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Sebastian Kaleta

głosował przeciwko przyjęciu projektu dyrektywy i złożył szerokie oświadczenie, dotyczące w szczególności błędnej podstawy prawnej, tego, że Unia nie ma kompetencji do definiowania tzw. mowy nienawiści.

W zeszłym roku projekt konkurencyjnej decyzji Rady rozbił się właśnie o brak procedury jednomyślności, a także z tego powodu, że pojęcie „gender” nie jest zgodne z prawem podstawowym Unii Europejskiej. Dlatego zostało złożone oświadczenie interpretacyjne.

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

**PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH**

Dziękuję bardzo, Panie Naczelniku.

Naszym senatorem sprawozdawcą, panią senator sprawozdawcą jest pani senator Danuta Jazłowiecka i proszę ją o zabranie głosu.

**SENATOR
DANUTA JAZŁOWIECKA**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący, na ogół jest tak, mamy taki zwyczaj, że w pierwszej kolejności przedstawiamy rekomendację dla komisji przyjęcia aktu prawnego z akceptacją lub bez akceptacji stanowiska rządu. Jednak ja, zanim zaproponuję rozwiązanie, chociaż wątpię, że bym miała zmienić zdanie, chciałabym zapytać, dlaczego rząd nie uznaje tezy o istnieniu w Unii Europejskiej problemu strukturalnej dyskryminacji kobiet. Pytam, bo to był jeden z podstawowych elementów, który spowodował, że pan minister nie wyraził zgody na pracę nad tym dokumentem.

**PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH**

Rozumiem, że przechodzimy do dyskusji.

Otwieram dyskusję.

W związku z tym bardzo proszę, Panie Ministrze, o przedstawienie... Proszę o odpowiedź na pytanie zadane przez panią senator.

NACZELNIK WYDZIAŁU
DO SPRAW RÓWNEGO TRAKTOWANIA
I PRAW CZŁOWIEKA
W BIURZE PEŁNOMOCNIKA RZĄDU
DO SPRAW RÓWNEGO TRAKTOWANIA
W MINISTERSTWIE RODZINY
I POLITYKI SPOŁECZNEJ
PAWEŁ KOSMULSKI

Dziękuję, Pani Przewodnicząca, za to pytanie.

No, jest to pytanie głównie do ministra, który uczestniczył w posiedzeniu Rady.

W stanowisku rządu uznawaliśmy, że systemy prawne, w szczególności polski, nie tylko deklaratywnie, nie tylko na gruncie norm prawnych, ale w praktyce stosują zasadę równego traktowania mężczyzn i kobiet. Polska cechuje się nie tylko w kategorii przemocy wobec kobiet wynikami może nie całkiem zadowolającymi, ale plasującymi ją na górnych miejscach w Unii Europejskiej. Mamy też niski poziom luki płacowej. Od dłuższego czasu Polska jest też na podium, jak chodzi o odsetek kobiet w gremiach decyzyjnych, bo jest on wysoki. Jeżeli więc takie dysproporcje ograniczają się do kilku procentów, to nie może być mowy o strukturalnej dyskryminacji. Mogą to być czasowe fluktuacje, występujące głównie w sektorze prywatnym. A strukturalna przemoc czy strukturalna dyskryminacja kobiet... Rozumielibyśmy to, gdyby to było poparte twardymi danymi o statystycznej istotności. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w dyskusji?

Bardzo proszę, pani senator Jazłowiecka.

SENATOR
DANUTA JAZŁOWIECKA

Panie Ministrze, przyznam, że jestem zaskoczona, bo to wygląda tak, jakby ministerstwo funkcjonowało w oderwaniu od rzeczywistości, w oderwaniu od tego, co się dzieje w naszym kraju. Setki tysięcy kobiet, które protestują właśnie przeciwko temu strukturalnemu nierównemu traktowaniu kobiet, są świadectwem tego, że nie jest tak, jak pan mówi. Nie zawsze jest tak,

że dane statystyczne czy brak danych statystycznych stanowi o tym, jak wygląda rzeczywistość. Ale zapytam o następane sprawy.

Czy w naszym prawie jest zapisane, że dziecko, które uczestniczy bądź jest świadkiem przemocy, automatycznie jest też ofiarą przemocy? Czy zgodnie z naszym prawem, gdy trwa proces o przyznanie opieki nad dzieckiem jednemu z rodziców, liczy się zdanie dziecka i jest ono brane pod uwagę przy wyroku sądowym? Czy w naszym prawie sędziowie, prokuratorzy, generalnie prawnicy szkoleni są w tym zakresie, w jaki sposób postępować z osobami, które podlegają przemocy domowej i w ogóle przemocy? Czy w przypadku osoby ukaranej za przemoc z wyrokiem w zawieszeniu w momencie, kiedy dokona ona kolejnego aktu przemocy, automatycznie to zawieszenie jest...

(Przewodniczący Bogdan Klich: Odwieszane.)

Odwieszane. Tak. Dziękuję bardzo.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Tak jak to się dzieje w innych krajach Unii Europejskiej. Czy państwo nie widzą tych nieprawdopodobnych różnic między sytuacją w naszym kraju a sytuacją w krajach demokratycznych? Czy nie uważacie państwo, że to najwyższy czas, żebyśmy brali dobre przykłady z Unii Europejskiej?

PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH

Panie Naczelniku, naliczyłem 5 pytań, 3 pytania merytoryczne...

(Senator Danuta Jazłowiecka: A jest ich jeszcze...)

...2 pytania ocenne. Bardzo proszę o odniesienie się przede wszystkim do pytań merytorycznych, które zadała pani senator Jazłowiecka.

NACZELNIK WYDZIAŁU
DO SPRAW RÓWNEGO TRAKTOWANIA
I PRAW CZŁOWIEKA
W BIURZE PEŁNOMOCNIKA RZĄDU
DO SPRAW RÓWNEGO TRAKTOWANIA
W MINISTERSTWIE RODZINY
I POLITYKI SPOŁECZNEJ
PAWEŁ KOSMULSKI

Dziękuję, Pani Przewodniczący.

Kategorie świadka i ofiary przemocy domowej nie są tożsame, ale dziecko będące

świadkiem przemocy na mocy ostatniej nowelizacji otrzymuje dostęp do tych samych form wsparcia co ofiara przemocy, czyli może korzystać z ośrodków i poradnictwa psychologicznego, prawnego, wnosić o to, żeby je umieścić w bezpiecznym domu.

Jeżeli chodzi o procesy opiekuńcze, to tam zgodnie i z kodeksem rodzinnym, i z kodeksem postępowania cywilnego sędziego na podstawie doświadczenia i wiedzy prawniczej rozstrzyga, czy ze względu na stopień rozwoju dziecka i jego wiek w indywidualnym przypadku dziecko wymaga wysłuchania w bezpiecznym, „niebieskim pokoju”, które to rozwiązanie zostało wprowadzone już kilkanaście lat temu, czy też te zeznania nie przyniosą wartości dodanej, czy nie będzie to dodatkowa traumatyzacja dziecka przez to, że będzie, w uproszczeniu mówiąc, rozstrzygało, czy bardziej kocha ojca, czy matkę.

Sędziowie i prokuratorzy podlegają regularnemu szkoleniu zarówno na etapie aplikacji ogólnej, jak i w ramach doskonalenia. Podobnie jest wśród specjalistów należących do korporacji prawniczych, radcowskich, adwokackich czy komorników, którzy też bywają zaangażowani choćby w egzekucje alimentów. Ze spotkań, ponieważ resort rodziny współpracuje z Ministerstwem Sprawiedliwości, wiemy, że w obecnej perspektywie z funduszy zarówno unijnych, jak i norweskich są zaplanowane dalsze szkolenia dla tych grup zawodowych.

Co do odwieszania kar, czy to za przestępstwo znęcania się nad osobą najbliższą, czy za pospolite przestępstwa kryminalne na szkodę dzieci, obowiązują tu takie same zasady, jak w innych przypadkach poddania sprawy próbie, czyli tak, kara w zawieszeniu jest karą pozbawienia wolności, która w przypadku naruszenia jej warunków, w szczególności popełnienia przestępstwa podobnego z użyciem przemocy czy bez użycia przemocy, powinna zostać odwieszona.

Różnice między rozwiązaniami w Polsce i w innych krajach Unii Europejskiej oczywiście istnieją. Częściowo wynika to ze struktury demograficznej, z różnic kulturalnych. Ale wprowadzona w 2020 r. i rozszerzona w aktualnej nowelizacji, tej z marca tego roku, procedura nakazu opuszczenia miejsca zamieszkania, zakazu wstępu choćby do placówek

edukacyjnych była chwalona czy to przez GREVIO, a więc komitet doradczy do konwencji stambulskiej, czy też przez instytucje unijne zajmujące się zwalczaniem przemocy, domowej przemocy wobec kobiet. Tak więc nie do końca jesteśmy w stanie zgodzić się z tym, że rozwiązania polskie odbiegają od standardów demokratycznych czy od standardów innych krajów członkowskich Unii Europejskiej.

Procedura „niebieskiej karty” również od lat stawiana jest jako przykład dobrych rozwiązań, dobrych praktyk. Obecnie w trakcie uzgodnień międzyresortowych jest nowa wersja rozporządzenia dotyczącego procedury „niebieskiej karty”. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH**

Dobrze.

Proszę państwa, czy ktoś z państwa chciałby jeszcze wziąć udział w dyskusji?

Pan senator Kleina.

**SENATOR
KAZIMIERZ KLEINA**

Ja chciałbym zapytać o taką sprawę. Ten dokument to jest dokument, który ma obejmować całą Unię Europejską. Prawda? A my tutaj skupiamy się na tym, oceniamy, czy w Polsce są jakieś problemy z dyskryminacją kobiet, gorszym traktowaniem kobiet, czy też inne problemy, o których mówimy. Jeżeli nawet zakładamy, że w Polsce jest wszystko idealnie, ja nie mówię, że nie jest, to w innych krajach ten problem może występować. Zatem rzecz wymaga po prostu przyjęcia, ten dokument wymaga przyjęcia, żeby można było bronić kobiety tam, gdzie występuje problem dyskryminacji. Wydaje mi się, że to powinno iść mniej więcej w takim kierunku. Nie wiem, jaka będzie propozycja pani senator, ale negocjowanie co do zasady dlatego, że u nas jest dobrze, to chyba nie byłoby dobre rozwiązanie. A czy wszędzie jest dobrze? To raczej byłyby możliwości pokazywania i promowania naszych rozwiązań jako lepszych niż te, które funkcjonują gdzie indziej.

**PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH**

Przyjmujemy tę uwagę. To była uwaga pana senatora Kleiny, uwaga w pełni zasadna. Czy pan minister chciałby się do niej odnieść?

**NACZELNIK WYDZIAŁU
DO SPRAW RÓWNEGO TRAKTOWANIA
I PRAW CZŁOWIEKA
W BIURZE PEŁNOMOCNIKA RZĄDU
DO SPRAW RÓWNEGO TRAKTOWANIA
W MINISTERSTWIE RODZINY
I POLITYKI SPOŁECZNEJ
PAWEŁ KOSMULSKI**

Tylko króciutko ad vocem, Panie Przewodniczący.

(Przewodniczący Bogdan Klich: Pan naczelnik.)

Tak.

Panie Senatorze, my nie twierdzimy, że w Polsce jest idealnie, ale niektóre problemy, jak np. zabójstwa honorowe, w Polsce nie występują, a tak naprawdę można je rozwiązywać na gruncie państwowym. Tyle że ta wada prawna, czyli regulacja bez podstawy, na podstawie błędnej, bo Unia nie może harmonizować prawa karnego, mimo szczytnych założeń, mimo że problem istnieje, jest tej natury, że dyskwalifikuje ten projekt. Nie można bez podstawy regulować materii, choćby te rozwiązania były merytorycznie bardzo dobre. Dlatego rząd uważa, że powinno się najpierw rozszerzyć katalog europrzestępstw, a dopiero później definiować konkretne czyny, określać definicje. Nie można w nielegalny sposób rozwiązywać problemu, choćby był on naprawdę poważny. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH**

Dziękuję bardzo.

Ja z kolei chciałbym zapytać pana naczelnika o pojęcie, którego pan raz użył, mianowicie o pojęcie „gender”. Jak rząd polski rozumie to pojęcie, które jest używane na prawo i na lewo w różnych kontekstach? Prosiłbym o definicję tego pojęcia, nie słownikową, tylko o wyjaśnienie, jak jest ono rozumiane przez rząd polski.

**NACZELNIK WYDZIAŁU
DO SPRAW RÓWNEGO TRAKTOWANIA
I PRAW CZŁOWIEKA
W BIURZE PEŁNOMOCNIKA RZĄDU
DO SPRAW RÓWNEGO TRAKTOWANIA
W MINISTERSTWIE RODZINY
I POLITYKI SPOŁECZNEJ
PAWEŁ KOSMULSKI**

Nie chcę powiedzieć, że rząd nie rozumie pojęcia „gender”. Ale dobrą zasadą legislacji jest to, żeby jednemu pojęciu odpowiadał jeden termin. Dlatego jeżeli akty prawne przemiennie, bez definiowania posługują się w wersji angielskiej raz terminem „sex”, raz terminem „gender”, to zachodzi pewna obawa, czy są to terminy tożsame, czy są to po prostu ze względu na manierę językową używane synonimy. Dlatego domagalibyśmy się, żeby albo, tak jak np. ma to miejsce w konwencji stambulskiej, zdefiniować, czym to pojęcie „gender” jest w odróżnieniu od „sex”, płci biologicznej, albo unikać takiego rozmywania przepisów prawnych, wprowadzania zamieszania. A w dokumentach, czy to unijnych, czy ONZ-owskich, niekiedy występuje pojęcie „gender” w rozumieniu płci biologicznej. Jest taka definicja, wskazanie, że chodzi o mężczyzn i kobiety, i zapewnienie równości pomiędzy dwiema płciami.

Tymczasem w tym dokumencie, w projekcie dyrektywy dotyczącej zwalczania przemocy wobec kobiet i mężczyzn termin „gender” zdefiniowany nie jest, prawo pierwotne czy Karta Praw Podstawowych również się nim nie posługuje. Dlatego chcielibyśmy, jako rząd, wiedzieć, pod czym się podpisujemy, co mielibyśmy poprzeć. Terminu „gender”, kiedy nie jest on zdefiniowany, nie rozumiemy. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH**

I ja właśnie o to pana pytam. My na tej sali wiemy, bo zapoznaliśmy się z tym dokumentem, że pojęcie „gender” w nim nie występuje, a pan go użył. Ponawiam pytanie o to, jak rząd polski definiuje, tak semantycznie, w jaki sposób rząd polski definiuje pojęcie „gender”, skoro przy okazji tego aktu prawnego, w którym to pojęcie nie występuje, pan tego pojęcia użył.

NACZELNIK WYDZIAŁU
DO SPRAW RÓWNEGO TRAKTOWANIA
I PRAW CZŁOWIEKA
W BIURZE PEŁNOMOCNIKA RZĄDU
DO SPRAW RÓWNEGO TRAKTOWANIA
W MINISTERSTWIE RODZINY
I POLITYKI SPOŁECZNEJ
PAWEŁ KOSMULSKI

No, prawo polskie, Panie Przewodniczący, nie posługuje się pojęciem „gender” w odróżnieniu od płci biologicznej, więc zgodnie z ustawą o języku polskim tego terminu nie definiujemy. Gdyby definicja się pojawiła, moglibyśmy ją ocenić, stwierdzić, czy jest ona godna poparcia, czy też nie. Obecnie projekt tej dyrektywy posługuje się kategorią gender, która nie została zdefiniowana, stąd problem z interpretacją.

PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH

A jak w takim razie rząd polski rozumie pojęcie „gender”? Ponawiam pytanie.

NACZELNIK WYDZIAŁU
DO SPRAW RÓWNEGO TRAKTOWANIA
I PRAW CZŁOWIEKA
W BIURZE PEŁNOMOCNIKA RZĄDU
DO SPRAW RÓWNEGO TRAKTOWANIA
W MINISTERSTWIE RODZINY
I POLITYKI SPOŁECZNEJ
PAWEŁ KOSMULSKI

Panie Przewodniczący, pojęcia, które nie zostało zdefiniowane, nie będąc naturalnymi użytkownikami języka angielskiego, bo nie jesteśmy native speakerami, nie rozumiemy, nie możemy mu przyznać znaczenia używanego w języku naturalnym. A kiedy pojawia się taka różnica terminologiczna, raz używany jest wyraz „sex”, a raz „gender”, to prawdopodobnie jest tak, że ustawodawca unijny chciał przez to zaznaczyć, że są to różne kategorie. Dlatego wypadałoby to zdefiniować. W traktatach mowa jest o tym, że zapewnia się równość kobiet i mężczyzn ze względu na kryterium „sex”, tu mamy definicję, wiemy, że chodzi o płeć biologiczną mężczyzn i kobiety, a tutaj pojawia się termin niezdefiniowany, który prawdopodobnie ma oznaczać coś innego.

(Przewodniczący Bogdan Klich: A co prawdopodobnie oznacza pańskim zdaniem?)

Panie Przewodniczący, nie chcę spekulować. Nie ja te dokumenty w zeszłorocznym wniosku Komisji projektowałem. Także dokumenty towarzyszące temu wnioskowi, m.in. uzasadnienie, nie rozwiązują problemu, nie wskazują, jak rozumieć termin „gender”. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH

Proszę państwa, to nie jest spór tylko i wyłącznie semantyczny, on ma głęboki kontekst polityczny. Dlatego bym prosił pana naczelnika o to, żeby pan osobiście, a także przedstawiciele rządu, zarówno ministrowie, jak i wiceministrowie, nie posługiwali się pojęciem, które nie jest ich zdaniem zdefiniowane, i nie używali sformułowania o prawdopodobnym znaczeniu tego pojęcia, tak jak to pan zechciał powiedzieć, bo w ten sposób poruszamy się w semantycznej mgłę. Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w tej dyskusji, w tej ważnej dyskusji? Nie widzę chętnych.

W związku z tym proszę panią senator Jazłowiecką, jako naszą panią senator sprawozdawczynię, o przedstawienie projektu stanowiska komisji.

SENATOR
DANUTA JAZŁOWIECKA

Panie Naczelniku, słusznie pan, odpowiadając na moje 5 pytań, używał słowa „powinno”, dlatego że wszyscy doskonale wiemy, że tu, w parlamencie, właśnie pracujemy nad tymi rozwiązaniami, bo one nie są stosowane w naszym prawie i w naszym życiu codziennym. Tak naprawdę podstawa prawna była tylko pretekstem do tego, byście państwo nie zgodzili się na dalszą pracę nad tą dyrektywą.

Ja uważam, że jest to doskonale rozwiązanie, i rekomenduję naszej komisji przyjęcie aktu prawnego. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH

Bardzo dziękuję.

Proszę państwa, przechodzimy do głosowania nad tak sformulowanym wnioskiem. Propozycja jest taka, aby komisja przyjęła projekt tego aktu prawnego.

Kto z państwa jest za...

(*Senator Danuta Jazłowiecka*: Komisja popiera...)

Tak, oczywiście, jak zwykle, za tym, aby komisja poparła projekt tego aktu prawnego.

Kto z państwa jest za takim wnioskiem? (4)

Kto jest przeciw? (1)

Kto się wstrzymał? (0)

Proszę o podliczenie także głosów zdalnych i podanie łącznych wyników.

Przy 4 głosach za, 1 głosie przeciw i braku senatorów, którzy wstrzymali się od głosu, komisja uznała, że popiera przedstawiony projekt aktu prawnego.

Ja na marginesie...

(*Senator Kazimierz Kleina*: ...Mógłby doprecyzować, bo to byłoby pomocne przy wszystkich dyskusjach i debatach.)

Tak. Ja chciałbym prosić jeszcze...

(*Senator Kazimierz Kleina*: Już nie chciałem tego mówić, bo bym taką rzecz... Myślę, że gdy coś jest jasno zdefiniowane, to wtedy jest mniej sporów...)

Czy pan senator ma w związku z tym jakiś wniosek?

(*Senator Kazimierz Kleina*: My to już przegłosowaliśmy. Ja formułuję...)

(*Głos z sali*: Mikrofon.)

Proszę włączyć mikrofon.

SENATOR KAZIMIERZ KLEINA

Ja bym po prostu... Myśmy przyjęli ten wniosek. No, nie wiedziałem, czy zostanie on przyjęty, czy nie. A teraz jeszcze bym sugerował, że w związku z tym warto byłoby w trakcie tych negocjacji, dalszych rozmów jednak doprowadzić do tego, żeby definicje pewnych pojęć były też precyzyjne w prawie europejskim. Później można byłoby ich w sposób jasny, klarowny używać także w Polsce. Dzięki temu, jak myślę, uniknęlibyśmy wielu sporów, takich rzeczy, których w tym obszarze tak na dobrą sprawę nie powinno być. Gdy coś jest wyjaśnione i w sposób mądry zdefiniowane, to zawsze lepiej dla dyskusji, debaty.

PRZEWODNICZĄCY BOGDAN KLICH

Gdyby pan senator Kleina chciał dołączyć ten wniosek do moich 2 wniosków o odpowiedź na piśmie ze strony rządu w tej sprawie, to ja osobiście byłbym za, tak abyśmy uzyskali od rządu informację, w jaki sposób jest przez ten konkretny rząd rozumiane pojęcie „gender” występujące w różnych dokumentach.

SENATOR KAZIMIERZ KLEINA

Tak, a do tego to, jak powinno być rozumiane, a także to, w jaki sposób to powinno być używane w dokumentach europejskich. Prawda? Chodzi o to, żebyśmy się nie spierali w Polsce, w Niemczech czy w Szwajcarii... w Szwajcarii to akurat... ale w Szwecji czy gdzieś indziej.

PRZEWODNICZĄCY BOGDAN KLICH

Na wniosek pana senatora Kleiny, w pełni popierany przez prezydium komisji, przez część prezydium komisji...

(*Senator Kazimierz Kleina*: Możemy to wyjaśnić...)

(*Głos z sali*: Wyjaśnić zawsze można.)

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Tak, przez prezydium komisji. Skoro pan senator mówi o tym, że wyjaśnić zawsze można, to prosimy o informację na piśmie, jak rząd polski rozumie pojęcie „gender”. I, jak rozumiem, pan senator Kleina wnosi też o to, aby było wyjaśnienie tego, jak ono powinno być rozumiane, bo użył takiego sformułowania.

SENATOR KAZIMIERZ KLEINA

Chodzi o to, żeby później w dokumentach europejskich w sposób precyzyjny odnosić się do tych terminów i żeby nie było sporów co do rozumienia tych słów na arenie europejskiej.

PRZEWODNICZĄCY BOGDAN KLICH

To będzie pierwszy wniosek.

Drugi wniosek będzie mój. Ponieważ pojawił się tutaj bardzo istotny problem braku równouprawnienia kobiet i mężczyzn, bardzo proszę o informację na piśmie, ile osób w tzw. erce to są mężczyźni, a ile kobiety. Nie będę dedefiniował tego pojęcia, bo wszyscy wiemy, co to znaczy erka w obecnym rządzie.

Po drugie, a właściwie po trzecie, bo to już trzeci wniosek. Mianowicie prosimy, aby ta informacja obejmowała także rady nadzorcze i zarządy wszystkich spółek Skarbu Państwa, tak abyśmy dowiedzieli się także, ile jest kobiet, a ilu mężczyzn w zarządach oraz w radach nadzorczych, zaznaczam, wszystkich spółek Skarbu Państwa, czyli wszystkich spółek, w których Skarb Państwa ma przynajmniej minimalny udział.

Czy są jeszcze jakieś inne wnioski, propozycje wniosków na piśmie?

Pani senator Jazłowiecka.

**SENATOR
DANUTA JAZŁOWIECKA**

To może nie propozycja wniosku na piśmie, bo uważam, że propozycja pana senatora Kleina jest bardzo dobrą propozycją, tym bardziej że świat się zmienia, pojawiają się nowe słowa, o zróżnicowanym znaczeniu. W tej sytuacji argumentacja ze strony rządu, że w traktatach jest zapisane „sex” i tak ma to trwać, tak ma funkcjonować do końca, jest niesłusznym twierdzeniem. To oznacza, że gdzieś tam rząd się zatrzymał w swoim postrzeganiu świata. Z tej racji, że pojawiło się słowo „gender” na skutek zmian naszego życia codziennego... Uważam, że to jest bardzo dobry pomysł.

A generalnie praca nad aktami prawnymi międzynarodowymi w Unii Europejskiej polega właśnie na tym definiowaniu, chodzi o to, żeby się dobrze zrozumieć. Tak że tych definicji w tym dokumencie też jest dosyć sporo. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH**

Dziękuję bardzo.
Pan senator Kleina.

**SENATOR
KAZIMIERZ KLEINA**

Pewnie to jest problem, który nie powinien być regulowany w tym dokumencie, o którym rozmawiamy. W każdym razie pojawił się ostatnio... Może tak. Dotarłem do dokumentów też dotyczących dyskryminacji w Polsce, taki dokument został wydany przez jedno z dużych państwowych przedsiębiorstw, dokument, w którym różnicuje się osoby nie ze względu na płeć, ale ze względu na miejsce zamieszkania. A więc różnicuje się w tym dużym przedsiębiorstwie wynagrodzenia: inne są w Warszawie, inne w innych dużych ośrodkach i inne w małych prowincjonalnych miastach. Dotyczy to dokładnie tej samej instytucji za wykonywanie dokładnie takiej samej pracy. Tak więc wydaje się, że... My wiemy, że taka praktyka jest stosowana, że osoba pracująca w Warszawie na tym samym stanowisku dostaje całkowicie inne pieniądze niż pracująca w Smołdzinie w powiecie śluskim. Ale skoro to jest już dokument, to jest to dość poważna sprawa. Według mnie to też jest element dyskryminacji, co prawda nie względu na płeć, ale ze względu na miejsce zamieszkania. To pewnie jest temat na inną rozmowę i może nie na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych. Sprawa dotyczy oczywiście polskich firm, ale także koncernów zagranicznych. I to tylko tyle, jako takie dodatkowe skomplikowanie sprawy.

**PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH**

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję nad tym punktem... Tak naprawdę dyskusję zamknęliśmy, przegłosowaliśmy. Stanowisko komisji jest jasne. Są 3 wnioski o przedstawienie stanowiska na piśmie ze strony rządu.

Przechodzimy do kolejnego punktu, punktu drugiego naszego porządku obrad. Jest to wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wspólnych zasad promujących naprawę towarów, zmieniającej rozporządzenie o odpowiedniej sygnaturze oraz dyrektywy o odpowiednich sygnaturach.

Instytucją prowadzącą jest Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

I proszę bardzo, w imieniu urzędu...
(*Głos z sali: Nie mieliśmy tego punktu przenieść na koniec?*)

Nie.

(*Głos z sali: Właśnie taki był wniosek, tu pani...*)

...O przedstawienie stanowiska.

Pan dyrektor Departamentu Ochrony Zbiorowych Interesów Konsumentów Łukasz Wroński ma głos.

DYREKTOR DEPARTAMENTU
OCHRONY ZBIOROWYCH INTERESÓW
KONSUMENTÓW W URZĘDZIE OCHRONY
KONKURENCJI I KONSUMENTÓW
ŁUKASZ WROŃSKI

Panie Przewodniczący, pan prezes Chrósty być może dołączy do nas w drugiej części tego spotkania, więc może chwilę poczekamy. A jeżeli jest potrzeba, to ja oczywiście chętnie przedstawię w tym momencie...

PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH

To może w takim razie przejdźmy do punktu trzeciego...

(*Dyrektor Departamentu Ochrony Zbiorowych Interesów Konsumentów w Urzędzie Ochrony Konkurencji i Konsumentów Łukasz Wroński: Dokładnie.*)

Dobrze. Chodzi o to, żeby pan prezes miał okazję do nas dołączyć.

...Połączonego z punktem czwartym.

Punkt trzeci: wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenia o odpowiednich sygnaturach w celu poprawy ochrony Unii przed manipulacją na hurtowym rynku energii.

I punkt czwarty: wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenia o odpowiednich sygnaturach oraz dyrektywy o odpowiednich sygnaturach w celu udoskonalenia struktury unijnego rynku energii elektrycznej.

Ministerstwo Klimatu i Środowiska pod przewodnictwem pana ministra, wiceministra Czetwertyńskiego, którego witam, ma głos.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

PODSEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE
KLIMATU I ŚRODOWISKA
ADAM GUIBOURGÉ-CZETWERTYŃSKI

Dziękuję.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Jeżeli chodzi o te propozycje Komisji, które są rzeczywiście bardzo ściśle ze sobą powiązane, ich głównym celem jest usprawnienie funkcjonowania rynku energii elektrycznej i adresowanie też szeregu problemów, które zostały zidentyfikowane podczas kryzysu energetycznego w ostatnim roku w Europie.

Jakie są najważniejsze zmiany wprowadzone w tych aktach prawnych i ich znaczenie dla Polski? Pewnie najważniejsza rzecz dotyczy kwestii mechanizmów mocowych. Zgodnie z naszymi postulatami udało się uczynić z tych mechanizmów rozwiązanie stałe. Jest dla nas oczywiste, że w momencie kiedy tak bardzo rozwija się energetyka odnawialna, kluczowe będzie rozwiązanie zapewniające odpowiednią ilość mocy w systemie, która będzie mogła uzupełnić pracę odnawialnych źródeł. Dlatego takie rozwiązania będą trwałymi elementami rynku.

Dodatkowo udało się też uzyskać derogację, którą można by zastosować także w odniesieniu do systemu polskiego na wypadek, gdyby nasze bardzo ambitne plany inwestycyjne związane z nowymi mocami nie zostały zrealizowane w przewidywanym terminie. Dzięki tej derogacji będziemy mieli możliwości dalszego wsparcia istniejących mocy w systemie.

Kolejnym kluczowym elementem w tej propozycji są kwestie związane z kontraktami różnicowymi. I na tym właściwie skupiała się dyskusja na ostatnim, poniedziałkowym posiedzeniu Rady w tej kwestii. To jest, można powiedzieć, głównie francusko-niemiecki spór o te kontrakty różnicowe i o to, czy można tymi kontraktami wspierać energetykę jądrową.

Kolejny element, może najważniejszy z istotnych elementów, to jest kwestia wzmocnienia ochrony dla odbiorców końcowych. Tutaj jest szereg zmian dotyczących dostępu do umów o stałych i zmiennych cenach, dotyczących też ochrony odbiorców wrażliwych. Generalnie są to bardzo, bardzo dobre zmiany. To może tyle, jeżeli chodzi o ten pierwszy aspekt, czyli *electricity market design*.

A w zakresie REMIT proponowane są głównie rozwiązania, które mają zwiększyć transparentność i możliwości kontroli w celu uniknięcia manipulacji na hurtowym rynku energii. Dla nas bardzo ważne było to, żeby zachować odpowiednią równowagę między kompetencjami ACER a kompetencjami państw członkowskich. Wydaje się, że równowaga, która została osiągnięta i zapisana w tekście, nad którym dyskutowano właśnie w poniedziałek na posiedzeniu Rady, jest pod tym kątem odpowiednia. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH

Bardzo dziękuję, Panie Ministrze.
Głos zabierze teraz pan senator Kleina, nasz senator sprawozdawca.
Panie Senatorze?

SENATOR
KAZIMIERZ KLEINA

Wymądrzałem się przed chwilą w sprawie gender, gdzie nie czuję się aż tak bardzo kompetentny, ale zadawałem te pytania tylko tak na zasadzie wątpliwości, które się pojawiały.

A jeśli chodzi o te dokumenty, to ja myślę, że to są bardzo dobre dokumenty i dobre propozycje ze strony Unii. Te dokumenty dają też szansę lepszemu traktowania końcowego odbiorcy. Tu przy okazji chciałbym jeszcze dopytać. Tak więc ja bym oba te dokumenty rekomendował, zaproponowałbym ich poparcie wraz z uwagami rządu.

A uwagi? Pytanie pierwsze miałbym takie. Czy to w konsekwencji będzie oznaczało także to, że konsument ostateczny będzie mógł elastycznie, że tak powiem, korzystać z dostępu do energii elektrycznej, że nie będzie związany raz na zawsze czy na długi okres z jakimś jednym dostawcą energii elektrycznej? Czy to rzeczywiście będzie możliwe takie elastyczne podejście, jak to jest już w innych krajach? Czy będzie taka możliwość?

I druga uwaga. Myślę, że niepotrzebnie w tych naszych dokumentach, ale to jest taka powszechna praktyka, za wszystko winimy Rosję i wojnę w Ukrainie. Myślę, że po prostu wiele tych spraw jest w sposób naturalny

kształtowane ze względu na różne potrzeby organizacji. A u nas w uzasadnieniu, może to w dokumencie oryginalnym też występuje, ciągle to się pojawia. Ja nie bronię Rosji, broń Boże, tylko gdy wszystko spychamy, mówimy, że to jest ich wina i gdyby nie to, to wszystko byłoby dobrze i nie trzeba by robić różnych regulacji... To chyba tak nie jest. Te rozwiązania to są raczej takie rozwiązania, które określają, jak ten rynek ma być zorganizowany co do zasady. Prawda? Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH

Bardzo dziękuję.
Pan senator sprawozdawca proponuje, aby komisja poparła projekt aktu prawnego wraz z uwagami rządu, i to stanowisko odnosi się zarówno do punktu trzeciego, jak i do punktu czwartego. Taka jest propozycja.

A były 2 pytania do pana ministra, więc bardzo proszę pana ministra o ustosunkowanie się do nich.

PODSEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE
KLIMATU I ŚRODOWISKA
ADAM GUIBOURGÉ-CZETWERTYŃSKI

Tak. Dziękuję bardzo.

Panie Senatorze, jeżeli chodzi o możliwość zmiany dostawcy, to są to akurat rozwiązania, które nie są zmieniane w tej propozycji. To są rozwiązania, które już istnieją i są obecnie częściowo wdrażane, częściowo jeszcze ulepszane w propozycji legislacyjnej, która jest przedmiotem prac parlamentu i rzeczywiście ułatwia odbiorcom końcowym zmianę dostawcy.

Jeżeli chodzi o manipulację i powiązania z Rosją, to jak najbardziej jest to powiązane. Dla przykładu podam, że możliwości prowadzenia kontroli byłyby bardzo przydatne w momencie, kiedy jeszcze przed wojną zaobserwowaliśmy bardzo niski stan magazynów będących własnością Gazpromu w niektórych państwach członkowskich, a które z różnych względów nie podejmowały wówczas działań. Dzięki tym rozwiązaniom ACER mógłby wtedy wkroczyć czy zainicjować takie kontrole.

**PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH**

Czy ktoś jeszcze z państwa senatorów chciałby zabrać głos?

Pani senator Jazłowiecka.

**SENATOR
DANUTA JAZŁOWIECKA**

Panie Ministrze, ja tak naprawdę bardzo się cieszę z tych propozycji ze strony Unii Europejskiej, bo one popierają, że tak powiem, filozofię opozycji, której bardzo zależy na tym, żebyśmy jednak kierowali się w polityce energetycznej rozproszoną energią, a nie monopolizacją źródeł energii. Tymczasem wczoraj, pracując nad kwestią sieci przesyłowych, miałam wrażenie, że rząd idzie właśnie w kierunku zmonopolizowania, bo w naszym kraju jest ponad 50% odmów, jeżeli chodzi o dostęp do sieci. Z tego wynika, że tak naprawdę państwo w ogóle nie jesteście zainteresowani tym, by wzmacniać te sieci niskiego napięcia, tych operatorów sieci dystrybucyjnych, tylko koncentrujecie swoją uwagę na wysokich napięciach. Nie bardzo rozumiem, z czego wynika taki kierunek. Gdyby pan przy okazji omawiania tych 2 dokumentów mógł mi wyjaśnić, z czego wynika takie stanowisko rządu i taki kierunek działania rządu, to prosiłabym o to. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH**

Ja od razu do tego dodam, żeby pan minister miał ułatwione zadanie, pytanie o to, jakie jest stanowisko rządu odnośnie do lokalnych wspólnot producenckich energii elektrycznej. Pytam, bo to jest przyszłość i to jest taki kierunek, który trzeba będzie nadać polskiej energetyce – szkoda, że on nie jest jeszcze nadany – tak aby ta energia prosumencka rzeczywiście stanowiła coraz większy odsetek w miksie energetycznym naszego kraju. Pytam, na kanwie tych aktów prawnych Unii Europejskiej, jakie jest stanowisko rządu odnośnie do tych wspólnot energetycznych.

Panie Ministrze?

**PODSEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE
KLIMATU I ŚRODOWISKA
ADAM GUIBOURGÉ-CZETWERTYŃSKI**

Tak, jest tu wiele spraw. Panie Przewodniczący, Pani Senator, bardzo mi przykro, że ja może dosyć jasno tego nie przekazuję, jeżeli chodzi o różnicę między przesyłem a dystrybucją i jakie jest znaczenie obu tych działań dla modernizacji naszej energetyki... Spróbuję więc zrobić to teraz.

Jeżeli chodzi o przesył, to jest on niezmiernie istotny dla ułatwienia bilansowania sieci. I trudno sobie wyobrazić przesyłanie energii elektrycznej na duże odległości inaczej niż za pomocą linii wysokiego napięcia. Jeżeli będziemy rozwijać energetykę odnawialną, jeżeli ta energetyka odnawialna będzie produkowana w różnych regionach kraju w zależności od pogody, to równocześnie musimy mieć odpowiedni system sieci przesyłowych, żeby umożliwiać przesył tej energii odnawialnej na duże odległości.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Głos z sali: No nie...)

Nie?

(Senator Kazimierz Kleina: A realnie co do zasady to...)

Nie, ale to jest...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Senator Kazimierz Kleina: Ja to oglądałem. Przecież też uczestniczę w tych dyskusjach.)

Przesył to jest...

(Przewodniczący Bogdan Klich: Państwo Senatorowie, wysłuchajmy wypowiedzi pana ministra.)

Przesył to jest kwestia... Z punktu widzenia technicznego nie ma innej racjonalnej ekonomicznie możliwości przesyłania energii elektrycznej niż za pomocą linii wysokich napięć. Jeżeli więc wysyłamy duże ilości energii elektrycznej, to muszą to być linie wysokich napięć. Jest 1 operator, który tym...

(Senator Danuta Jazłowiecka: Nie przy rozproszonej energii.)

Ale jeżeli chcemy móc wysyłać tę energię na duże odległości, powiedzmy, jednego dnia w Rzeszowie jest dużo słońca i chcemy móc wysyłać tę energię do innego województwa w Polsce, to my musimy mieć, jak to zrobić. To nie pójdzie na niskich napięciach, bo straty na niskich napięciach są tak gigantyczne, że z tej energii

wyprodukowanej w Rzeszowie w Świnoujściu nic już nie zostanie.

(*Senator Kazimierz Kleina: Jeżeli ja bym mógł się włączyć, bo mi też zależy na tym...*)

PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH

Panie Senatorze, bardzo proszę, ale krótko, dlatego że nie zrealizujemy...

(*Senator Kazimierz Kleina: To jest pewnie temat na inną dyskusję.*)

...dzisiejszego porządku obrad...

SENATOR
KAZIMIERZ KLEINA

Ale rzeczywiście jest to bardzo ważna sprawa. Według mnie i te linie, i te linie są potrzebne, tylko trudno sobie wyobrazić, żeby dobrze funkcjonowało OZE, jeżeli nie będzie przesyłu na duże odległości, także transgranicznie. To jest jakby klucz do sprawy. Przecież nadwyżki energii elektrycznej pochodzącej z OZE są dzisiaj w różnych krajach, prawda, w Niemczech czy gdzie indziej, a w innych krajach w tym samym czasie jest deficyt. Czyli gdyby udało się doprowadzić do tego, że ten przesył jest także transgranicznie dobrze zorganizowany, a tak właśnie nie jest, to byłaby szansa na to, że nie trzeba by było budować różnych innych dużych instalacji stabilizujących, można by to robić w mniejszym stopniu. A oczywiście małe instalacje OZE powinny mieć możliwość włączenia się. To jest inna sprawa, ale też bardzo ważna.

(*Senator Danuta Jazłowiecka: Ale, Panie Senatorze, nie w tym kierunku idą prace rządu.*)

Możliwe. Nie chcę się...

PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH

Państwo Senatorowie...

(*Senator Kazimierz Kleina: Prośba o przegłosowanie tego punktu...*)

...bardzo proszę o przeniesienie tej dyskusji na później, do kularów.

Panu ministrowi dziękuję za odpowiedź.

Czy ktoś z państwa senatorów ma jeszcze jakiegokolwiek pytania do pana ministra w związku z w punktem trzecim bądź punktem czwartym?

Jeśli nie, to zamykam dyskusję.

I będziemy głosować odrębnie nad punktem trzecim i punktem czwartym.

Kto z państwa senatorów jest za tym, aby w punkcie trzecim zgodnie z wnioskiem senatora sprawozdawcy komisja poparła projekt aktu prawnego wraz z uwagami rządu? (5)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Zdalnie.

I proszę o podanie wyników.

5 głosów za.

Jednogłośnie projekt tego aktu prawnego został pozytywnie zaopiniowany przez komisję. Komisja poparła projekt aktu prawnego wraz z uwagami rządu.

Odnosnie do punktu czwartego wniosek jest taki sam.

Przechodzimy do głosowania.

Kto z państwa jest za tym, aby akt prawny został poparty wraz z uwagami rządu? (4)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Proszę o podanie zbiorczych wyników wraz z głosami oddanymi zdalnie.

4 – za, również jednogłośnie.

Stwierdzam, że komisja poparła projekt aktu prawnego wraz z uwagami rządu.

W takim razie przechodzimy, proszę państwa...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

...Pani Senator Jazłowiecka, do punktu drugiego.

Punkt drugi to wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wspólnych zasad promujących naprawę towarów, zmieniającej rozporządzenie o odpowiedniej sygnaturze oraz dyrektywy o odpowiednich sygnaturach.

Instytucją prowadzącą jest Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Bardzo proszę o zabranie głosu przedstawiciela urzędu.

DYREKTOR DEPARTAMENTU
OCHRONY ZBIOROWYCH INTERESÓW
KONSUMENTÓW W URZĘDZIE OCHRONY
KONKURENCJI I KONSUMENTÓW
ŁUKASZ WROŃSKI

Panie Przewodniczący, bardzo krótko.

Stanowisko rządu w odniesieniu do projektu dyrektywy w sprawie wspólnych zasad

promujących naprawę towarów. Projekt dyrektywy ustanawia nowe rozwiązania w zakresie zapobiegania przedwczesnemu pozbywaniu się przez konsumentów towarów z uwagi na brak możliwości ich naprawy w późniejszym czasie. Aby te cele zrealizować, dyrektywa przewiduje nowe instrumenty dla konsumentów, takie np. jak obowiązek naprawy przez producenta, informowanie konsumentów przez producenta, że takie obowiązki świadczy, europejski formularz informacyjny w tym zakresie oraz platformę internetową, która będzie zbierała te wszystkie informacje pod kątem dostępności dla konsumentów.

Te instrumenty są istotne także ze względu na to, żeby przeciwdziałać pozbywaniu się przez konsumentów towarów wcześniej, kiedy się popsują i nie można ich w tym momencie w sposób pełny i prawidłowy naprawić. Bardzo często wtedy konsumenci są zmuszeni kupować nowe produkty, żeby móc z nich korzystać, zamiast skorzystać z naprawy towaru przez producenta. To jest też bardzo istotne z punktu widzenia modelu tzw. zielonej konsumpcji, tak aby konsumenci nie musieli wydawać pieniędzy, środków na kolejne nowe produkty.

Tak więc te rozwiązania kierunkowo są bardzo korzystne dla ochrony konsumenta. Rząd polski przyjmuje je z zadowoleniem. Oczywiście będziemy wspierać takie rozwiązania, które są dla konsumentów rzeczywiście realne i adekwatne, żeby też w ramach tych zmian konsumenckich nie popsuć tego, co już działa dobrze w zakresie rękojmi czy w zakresie modelu odpowiedzialności sprzedawcy za te produkty. To tyle w skrócie. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH**

Bardzo dziękuję.

Pani senator Jazłowiecka ma głos jako nasz senator... jako sprawozdawczyni.

**SENATOR
DANUTA JAZŁOWIECKA**

Sprawozdawca.

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Ja rekomenduję komisji przyjęcie aktu prawnego wraz z uwagami rządu. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH**

Dziękuję bardzo.

Czy są jakieś głosy w dyskusji? Nie widzę zgłoszeń.

W związku z tym przechodzimy do głosowania.

Kto z państwa jest za wnioskiem przedstawionym przez panią senator Jazłowiecką? (3)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Proszę o podanie zbiorczych wyników uwzględniających dane z głosowania zdalnego.

3 – za, jednogłośnie.

Stwierdzam, że stanowisko zaproponowane przez panią senator Jazłowiecką zostało przyjęte jednogłośnie.

Proszę państwa, punkty piąty, szósty i siódmy ze względu na to, że za chwilę zaczynamy posiedzenie Senatu, przechodzą na kolejne posiedzenie naszej komisji.

A co do punktu ósmego to tak. Akty ustawodawcze, które prezydium proponuje przyjąć bez uwag, to akty o sygnaturach COM(2023) i odpowiednio 160 art. 7, 177 art. 7, 244 art. 7.

Czy ktoś z państwa jest innego zdania? Nie widzę zgłoszeń.

W związku z tym stwierdzam, że wymienione akty prawne będą przyjęte przez komisję bez uwag.

I punkt dziewiąty: akty nieustawodawcze, w sprawie których komisja nie zamierza wystąpić o stanowisko rządu, według listy: COM(2023) o sygnaturach 216, 218, 219, 236, 238, 239, 251, 252, 253, 255, 261, 263 i 276.

Czy ktoś z państwa jest innego zdania? Nie widzę zgłoszeń.

W związku z tym stwierdzam, że w sprawie wymienionych aktów nieustawodawczych komisja nie będzie występowała o stanowisko rządu.

I na zakończenie jeszcze, żeby to znalazło się w protokole, stwierdzę, że zgodnie z tym, co powiedziałem przed chwilą panu ministrowi Czwertyńskiemu, poprosiłem o informację na piśmie dla komisji również odnośnie do tego, jak wygląda miks energetyczny, jeśli chodzi o energię elektryczną, w poszczególnych krajach członkowskich Unii Europejskiej, w tym w Polsce.

Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie komisji.

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie:

Centrum Informacyjne Senatu, Dział Wydawniczy